

Majka Jeżowska, Nutka w Nutkę

Podejmuje się od lat
Próby by opisać świat
Dzień po dniu
Tysiące słów i bez rezultatu znów
Bo w założeniu samym tkwi błąd
Dosłownie trzeba ale skąd
Przeciwnie tylko nutek
Tylko nutek trzeba tu
A nie słów
Znacznie sprawę popchnie w przód
Wieloznaczny język nut
Coś skąplikowane zbyt
To uprości zaraz rytm
W tym uroda piosenki ,że
Odrazu o wszystkim wszystko wie

A wtedy nutka w nutkę nutka w nutkę zgadza się x3
Czy jest dobrze czy jest źle
Bo rytm i melodycznej linii bieg
Najdoskonalej opisuje nam
Nasz czas, Nasz dzień ,Nasz bieg
I świata sens, nieuchwytny świata sens

I w miłości też tak jest
Niby mamy prosty tekst
On się nam też skończy tak
Że, na sens już miejsca brak
I wtedy jasne staje się że,
Wystarczy tu nutka albo dwie

A wtedy nutka w nutkę nutka w nutkę zgadza się x3
Czy jest dobrze czy jest źle,
Bo rytm na fali w skali MegaHerc
Najdoskonalej opisuje nam niepokój naszych serc
Gdyż uczuć szął
I w liturgii znak świat nam dał

Więc gdy ma trudności Pan
By opisać uczuć stan
Niech popycha sprawę w przód
Wieloznaczny język nut
W tym uroda piosenki że,
Odrazu wszystkim wszystko wie

A wtedy nutka w nutkę nutka w nutkę zgadza się x3
Czy jest dobrze czy jest źle,
Bo rytm na fali w skali MegaHerc
Najdoskonalej opisuje nam niepokój naszych serc
Gdyż uczuć szął
I w liturgii znak świat nam dał